

jęciem ogólności, pojęciem ogólności historycznej (s. 253). W postępowaniu badawczym politologa przeplatają się teoria i empiria. Teorie ogólne stanowią konieczny składnik strategii badania, są bowiem punktem wyjścia (strukturą conceptualną) badań konkretnych, jednostkowych zdarzeń. Służą humaniście do hipotetycznej selekcji hierarchizacji czynników wyjaśniających. Teorie ogólne mają charakter ramowy są zaledwie szkieletami programami badań. W układzie analityczne prezentuje się odrębność pojmowania ogólnej teorii polityki oraz jej odniesienia aspektowe.

W charakterystyce teorii stosunków międzynarodowych wyodrębniono kwestie: 1. Stosunki międzynarodowe w perspektywie państwa narodowego – ogólna teoria i teorie empiryczno-historyczne, 2. Świat w perspektywie globalistycznej – teoria stosunków międzynarodowych rdzeniem politologii? Przypomina się tu, że nowe jakościowo zjawiska w dziejach społeczeństw ludzkich wymagają zmiany dotychczasowych kategorii ich charakterystyki. Ujawnienie się zjawiska i procesu „globalizacji” wymaga wypracowania paradygmatu badawczego. Istotne wyzwania w tym względzie ujawniają się przed politologami, a w tym badaczami stosunków międzynarodowych.

Prezentując problem konstruowania narracji nauce o polityce wyodrębniono kwestie: 1. Rodzaje narracji politologicznej, 2. Struktura semantyczna narracji politologicznej (a w tym: a) warstwa informacyjna, b) warstwa retoryczna, c) warstwa teoretyczno-ideologiczna), 3. Problem prawdziwości narracji politologicznej – od retoryki śmierci z głodu. W prezentacji tej wyodrębniono cztery grupy struktur narracyjnych: a) prace ustrojoznawcze, b) z zakresu najnowszej historii politycznej, c) analityczne zakresu historii myśli politycznej, d) raporty z badań empirycznych. Zarysowano ogólną ich specyfikę oraz wskazano reprezentantów (głównie z Uniwersytetu Warszawskiego). Podkreślono tu, że w narracji politologicznej zwraca się uwagę na ogólną refleksję krytyczną, a w niej na nurt dziennikarski – publicystyczny, pisarski, eseistyczny odsłaniający na bazie potocznych obserwacji mechanizmy władzy; przywołano tu nazwiska kilku intelektualistów rozpoznawanych we współczesnym świecie, jak np.

Erich Fromm, Noam Avram Chomsky, Jurgen Habermas, Friedrich August Hayek. W wykładzie podkreśla się wagę przemian cywilizacyjnych, które wywierają też przemożny wpływ na objaśnianie rzeczywistości politycznej; podkreśla się, że współczesny obraz świata, w coraz mniejszym wymiarze ma charakter zmysłowy a generuje go postęp naukowo-techniczny, międzynarodowy ład prawny. *Zauważa się, że każdy ma taki świat jaki może i chce zrozumieć* (s. 323).

W prezentowanej książce zamieszczono zestawienie bibliograficzne, w którym wskazuje się podstawowe pozycje wydawnicze, ukierunkowane na zarysowanie problemu metodologii nauki o polityce oraz współczesne rozumienie polityki.

Książka zasługuje na dużą uwagę środowiska politologicznego. W przewartościującym oglądzie ustaleń dotyczących politologii, a zwłaszcza w Polsce wskazuje się na jej miejsce wśród innych dyscyplin poznania badawczego, na jej tożsamość generowaną przez interdyscyplinarność, podkreśla się specyfikę dyscypliny powodowaną badaniem rzeczywistości sytuującej się, a w tym ukształtowanej przez zjawiska i procesy globalizacyjne, które uniemożliwiają wartości dywersyfikacyjne, a w tym w świecie postaw, zachowań, aspiracji politycznych. Wśród podniesionych kwestii poznawczych dużą nośność mają relacje między potocznością a naukowością urzeczywistniania polityki i politologii, prawdą a poprawnością, odpowiedzialnością poznawczą a ryzykiem w konstruowaniu wizji życia politycznego, teorią a empirią.

*Andrzej Chodubski*

Jarosław Nocoń, *Między tradycją a modernizacją. Przeobrażenia badań politologicznych w świetle neofunkcjonalizmu Jeffreya C. Aleksandra*, Bydgoszcz 2010, ss. 314.

Lektura książki pozwala na sformułowanie kilku wyjściowych spostrzeżeń. Po pierwsze, dana tematyka badawcza mieści się w jednym z najtrudniejszych obszarów politologii – jej teorii i metodologii. Deficyt tego rodzaju opra-

cowań jest ewidentny, co w niemalym stopniu rzutuje na kondycję dyscypliny naukowej. Po drugie, praca ta stanowi znaczący głos Autora w debacie nad stanem zapleczka teoretyczno-metodologicznego politologii w świetle nowych zadań i wyzwań badawczych. W debacie tej ujawnia się pluralizm podejść i stanowisk teoretyczno-metodologicznych, poczynając od ujmowania politologii jako dyscypliny niejednorodnej i poznawczo zrelatywizowanej, poprzez postulaty zachowania kanonów politologii tradycyjnej do propozycji radykalnej modernizacji jej modelu a nawet budowy „nowej metodologii” potrafiącej sprostać wymogom trafnej diagnozy i prognozy wielowymiarowej rzeczywistości politycznej. Po trzecie, Autor podejmuje próbę przewartościowania i weryfikacji najnowszych osiągnięć jednej z wersji neofunkcjonalizmu – z punktu widzenia jego użyteczności badawczej dla politologii, w tym w zakresie poszukiwań paradygmatu badań. Po czwarte, stara się uzasadnić pogląd, że neofunkcjonalizm preferuje ideę dialektycznej syntezy zróżnicowanych podejść badawczych oraz konstruktywnego dialogu między zwolennikami tradycji i radykalnych zmian w badaniach politycznych. Wskazując na jego silne strony zarazem identyfikuje słabości w przypadku zastosowania do systemowej analizy na poziomie empirycznej polityki.

Koncepcja pracy jest przejrzysta i interesująca poznawczo. Zostały w niej precyzyjnie sformułowane cele i zadania badawcze. Generalnie wiążą się one z próbą odpowiedzi na pytanie, jakimi walorami cechuje się amerykańska wersja neofunkcjonalizmu Jeffreya C. Aleksandra w przypadku jej wykorzystania na gruncie politologii, czy jest ona użyteczna w poszukiwaniu nowych paradygmatów badawczych, czy daje szansę na przezwyciężenie wielu dylematów i problemów w sferze teorii i metodologii badań politycznych, czy w końcu wnosi nową jakość do analizy systemowej stosowanej w badaniu zjawisk i procesów politycznych? Katalog tych pytań jest znacznie bogatszy i zachęcający do lektury. Tym bardziej, że książka jest opatrzona bogatą literaturą źródłową, niekiedy mało znaną w kraju.

Monografia dr J. Noconia składa się z pięciu rozdziałów. Rozdział pierwszy wprowadza w pro-

blematykę badawczą, zawiera eksplikację założeń neofunkcjonalizmu i wskazuje na możliwości eksploracyjne tego nurtu badawczego z perspektywy politologicznej.

Trzy kolejne rozdziały stanowią esencję koncepcji badawczej (s. 81–218). Przedstawiona jest w nich rekonstrukcja neofunkcjonalnego, wielowymiarowego modelu wiedzy społecznej. W modelu tym podstawowymi jednostkami analitycznymi struktury wiedzy jest „tradycja badawcza” i „modernizacja tradycji badawczych”. Tradycja badawcza stanowi płaszczyznę konsensu (dotyczącego paradygmatów, siatki pojęć i in.) wypracowanego w ramach danej orientacji badawczej i odróżniającej ją od innych orientacji. Z kolei modernizacja jest rozumiana jako proces adaptacji tradycji badawczych do nowych wyzwań i okoliczności. Autor wyjaśnia proces modernizacji (aktualizacji tradycji). Wskazuje m.in., że cechują go trzy wymiary konceptualne obejmujące: a) charakterystykę podmiotową procesów strukturalizacji i modyfikacji wiedzy; b) mechanizmy wyznaczające prawidłowości zmian; c) kryteria ukieunkowujące ich przebieg. Ich szczegółowa analiza prowadzi m.in. do wniosku, że wpisane w modernizację mechanizmy współzawodnicstwa tradycji badawczych o „sukces eksplanacyjny” po pierwsze, określają specyfikę ewolucji wiedzy naukowej, po drugie, ewolucja ta ma charakter jakościowy, po trzecie, prowadzi do kumulacji wiedzy, po czwarte, wykazuje tendencje do łączenia komponentów tradycyjnie pojmowanej nauki z teoretycznym pluralizmem. Należy zważyć, że w modelu neofunkcjonalnym „moc eksplanacyjna” jest podstawowym miernikiem wartości zmian w obrębie danej tradycji badawczej. O ile nie jest ona satysfakcjonująca bądź satysfakcjonuje w mniejszym stopniu niż konkurencyjne orientacje pojawia się presja na modernizację zawartości rdzennej danej tradycji badawczej. Ale wówczas – jak zauważa Autor – motorem zmian wiedzy naukowej jest konflikt i rywalizacja między paradygmatami badawczymi (neofunkcjonalizm zaś kładzie nacisk na konkurencję tradycji i współzawodnicstwo w ramach orientacji). Sama rywalizacja między tradycjami jest rozumiana jako dążenie do oferowania najbardziej atrakcyjnej, z punktu widzenia użyteczności eksplanacyjnej,

formuły teoretycznej uzasadniającej określoną interpretację rzeczywistości społecznej,

Należy podkreślić, że dokonana przez dr J. Noconia rekonstrukcja modelu neofunkcjonalnego była znaczącym wyzwaniem badawczym. Z zadaniem tym Autor sprawił się z powodzeniem. W dalszej części rozdziału podejmuje próbę weryfikacji oraz oceny tego modelu oraz jego wewnętrznych mechanizmów ze względu na ich użyteczność w systematyzacji struktury i organizacji badań politologicznych.

W rozdziale drugim dr J. Nocoń koncentruje się na najważniejszych aspektach tożsamości nauki o polityce. Uwagę zwracają zwłaszcza końcowe partie rozważań odnoszące się do debaty na dany temat w środowisku politologów polskich. Dodać należy, że kwestie owej tożsamości były jednym z dominujących tematów dyskusji na I Ogólnopolskim Kongresie Politologii (22–24 wrzesień 2009 r.).

Z kolei w rozdziale trzecim położony jest nacisk na modernizacyjną funkcję rywalizacji i dialogu między tradycjami badawczymi. Celem przeprowadzonej przez dr J. Noconia analizy było m.in. poszukiwanie prawidłowości modyfikacji orientacji i podejść badawczych w politologii. Z optyki neofunkcjonalnej są one konsekwencją przeobrażeń praktyki i teoretycznego policentryzmu badań politologicznych. Na podstawie przeprowadzonych badań Autor wyróżnił trzy węzłowe trendy rozwojowe politologii: a) postępujące rozszerzanie zakresu treściowego pojęcia „polityka” oraz zakresu przedmiotowego teorii politycznej; b) wyodrębnianie nowych obszarów i problemów badawczych; c) coraz większe otwarcie badań politologicznych na filozofię i refleksję normatywną. Trendy te charakteryzowane są głównie na podstawie analizy ewolucji behawioralnego modelu nauki o polityce. Wskazują one na potrzebę konceptualizacji nowych obszarów badań w związku z globalizacją, informatyzacją i rolą mediów masowych w polityce. Wartościowe są zwłaszcza wątki dotyczące globalnego społeczeństwa obywatelskiego, transformacji, mediatyzacji polityki.

W rozdziale czwartym przedstawione są postpozytywistyczne dylematy rozwoju badań politologicznych. Dotyczą one konsekwencji neofunkcjonalnego postępu wiedzy dla badań teorii

politycznej, zachowania tożsamości politologii w warunkach teoretycznego pluralizmu i rozwoju wiedzy o polityce oraz kontrowersji dotyczących „dyscyplinarnej” tożsamości badań politologicznych. Z analizy Autora m.in. wynika, że w optyce neofunkcjonalizmu ograniczanie nauki do jej empirycznego modelu rozwoju jest nieuprawnioną redukcją. Nie pozwala ona bowiem wyjaśnić złożonej rzeczywistości politycznej. Co więcej, dane ujęcie ogranicza współzawodnictwo tradycji badawczych – będącej motorem rozwoju nauki. Przedmiotem analizy politologicznej jest nie tyle realnie wydzielony obszar życia społecznego, co funkcje polityczne jako cecha działań podejmowanych w różnych jego sferach. Analizy empiryczne nie muszą więc koncentrować się tylko na *stricte* politycznych instytucjach władzy, ale także badać polityczne aspekty funkcjonowania pozostałych komponentów systemu społecznego. Z kolei fundamentem tożsamości nauk społecznych są nie tyle dyscyplinarnie wyznaczone dziedziny badań, co tradycje czy szkoły badawcze z interdyscyplinarną perspektywą problemową.

W rozdziale ostatnim Autor skupia uwagę na walorach neofunkcjonalizmu w badaniach systemowych empirycznej polityki. Identyfikuje silne i słabe strony neofunkcjonalnego modelu badań naukowych. Dochodzi do wniosku, że próba zastosowania tego modelu na empirycznym poziomie analizy systemowej rodzi poważne trudności w wyodrębnieniu sfery politycznej w otoczeniu społecznym. W interpretacji neofunkcjonalnej pojęcie systemu politycznego staje się niejasne i zamazane. Mimo tych słabości zdaniem Autora wielowymiarowa analiza funkcjonalna zachowuje niektóre walory użyteczności jako narzędzie analityczne w interpretacji empirycznych wyników badań politycznej sfery życia społecznego.

Wywody zawarte w poszczególnych rozdziałach są bogate w wątki polemiczne i interesujące spostrzeżenia teoretyczne, ujawniają profesjonalizm i kompetencje Autora w zakresie przedmiotowych badań.

W konkluzjach końcowych pracy dr J. Nocoń można odczytać pewne zakłopotanie, chyba jednak graniczące z rozczarowaniem badawczym, wynikającym z nadziei pokładanych w neofunkcjonalizmie. Autor starając się prze-

strzeżać standardów badawczych (obiektywizm, neutralność, ostrożność, dociekliwość i in.) stwierdza, że trudno jest jednoznacznie ocenić „możliwości politologicznej eksploracji neofunkcjonalizmu”. Z jednej bowiem strony neofunkcjonalizm koncentrując się na zagadnieniach teoretycznych wpisuje się w postulowaną przez badaczy potrzebę usankcjonowania otwarcia politologii na pluralizm teoretyczno-metodologiczny oraz zawiera wiele inspiracji dla dialogu przedstawicieli różnych orientacji i podejść badawczych; z drugiej – wykazuje istotne mankamenty a nawet ułomności w odniesieniu sfery empirycznej polityki, która to w istocie przesądza o użyteczności neofunkcjonalizmu w badaniach politologicznych. Jak bowiem zauważa, nawet najbardziej atrakcyjna koncepcja teoretyczna bez jej operacjonalizacji i zastosowania w programach badawczych, zwłaszcza na poziomie empirycznym, pozostaje tylko ciekawostką czy nowinką, omawianą w kulturalach sal akademickich. Ale zarazem dodaje, że neofunkcjonalny postulat wielowymiarowej syntezy, choć trudny do empirycznej specyfikacji, staje się nadal aktualny, jako idea czy też wizja sposobu modernizacji badań politologicznych.

Realizacja projektu naukowego przedstawionego w monografii wymagała od Autora wieloletnich studiów, ogromnego wysiłku intelektualnego i konieczności rozwiązania wielu problemów badawczych. W rezultacie powstało dzieło poznawczo wartościowe i inspirujące naukowo. Z przyjemnością stwierdzam to z optyki moich zainteresowań politologicznych. Z pozycji „mądrzejszego” – już po lekturze mogę stwierdzić, że wiele wątków zawartych w neofunkcjonalizmie jest obecnych w krajowej debacie nad statusem politologii i jej paradygmatach w świetle nowych wyzwań badawczych. I nie mam wątpliwości, że książka dr J. Noconia wzbogaci ową dyskusję. W recenzowanej monografii upatruję także wiele inspiracji dla trwającej i ożywionej dyskusji nad modelem politologii w krajach WNP. W debacie tej wyraźnie ujawniają się dwa stanowiska; pierwsze wiąże się z postulatem swoistej „modernizacji tradycji badawczej”, jej krytycznym przewartościowaniem i dostosowaniem do współczesności; drugie – z radykalnym zerwaniem z tradycją ba-

dawczą, próbą budową „nowej metodologii”. Przy tym sytuacja w danym zakresie w krajach WNP jest szczególna, z jednej strony nie sprawdził się model nauki radzieckiej, z drugiej – ciążące na politologii zachodniej tradycje europeocentryzmu dezawuuują jej walory eksplanacyjne oraz rodzą dystans do prób implementacji jej zaplecza teoretyczno-metodologicznego na grunt tylko co tworzącej się danej dziedziny wiedzy w krajach WNP (o tych kwestiach piszą m.in. autorzy monografii i zbiorowej pt. *Przywództwo, elity i transformacje w krajach WNP Problemy metodologii badań*, Warszawa 2010, tom 1). Sądzę, że model neofunkcjonalizmu może być pomocy w rozstrzygnięciu przynajmniej niektórych kwestii w danym zakresie. Warto w końcu odnotować, że fragmenty pracy odnoszące się do „administracyjnego” usytuowania nauki o polityce jak dyscypliny naukowej, zarazem traktujące o tożsamości i jej zakresie przedmiotowym są użyteczne poznawczo w kontekście nabierającej tempa w kraju dyskusji nad tożsamością nauk, doskonaleniem systemu edukacji, włączeniem go w obszar europejski.

Powyższe argumenty wzmacniają pozytywną ocenę monografii. Autor dowodzi, że koncepcja Jeffreya C. Aleksandra „proponuje atrakcyjne spojrzenie na problem usytuowania nowych kierunków oraz nurtów teoretycznych w stosunku do tradycyjnych szkół badawczych, klasycznych podejść, a także dotychczasowego dorobku nauk politycznych”. Jego niekwestionowanym wkładem jest udana rewizja zrekonstruowanego podejścia funkcjonalnego, które może mieć istotne znaczenie jako podłoże teoretyczne, inspirujące do nowatorskiej konceptualizacji przedmiotu badań i poszukiwań korelacji wyników badawczych, uzyskanych przez przedstawicieli poszczególnych orientacji teoretycznych”. Ta cecha neofunkcjonalizmu – dodaje Autor – być „kluczowa we współczesnej politologii, która w dość zgodnej opinii wielu badaczy aktualnie boryka się z problemem przewartościowania optyki badawczej i stawianych na nowo pytań o kierunki rozwoju badań oraz tożsamość dyscypliny (s. 283).

W pracy oczywiście występują drobne mankamenty. Uważam m.in., że ze względu na stopień trudności percepcji tematyki badawczej na końcu rozdziału winna być skondensowana re-

kapitulacja rozważań, w wersji istniejącej nieco rozplywa się ona w ogólnym dyskursie. Wydaje się, że praca także zyskałaby, gdyby po rozdzielnie rekonstruującym model neofunkcjonalizmu były bardziej wyeksplikowane zagadnienia politologiczne. Model neofunkcjonalny konsekwentnie powinien być tłem dla rozważań politologicznych. Powyższe uwagi mają charakter „kosmetyczny”, nie pomniejszają walorów pionierskiej monografii, która wnosi „nową jakość” w polskie badania nad teorią i metodologią politologii i może być wykorzystana w dydaktyce.

*Tadeusz Bodio*

Sylwia Mrozowska, *Strategia jako koncepcja działania politycznego*, Gdańsk 2010, ss. 184.

W kształtowaniu modeli badania rzeczywistości społeczno-politycznej dużą wagę w nauce światowej przywiązuje się do posługiwania się projektami teoretycznymi. One pozwalają na pogłębioną analizę czynnikową przyczyn ujawnia się danych zjawisk i procesów, jak rozpoznawanie prawidłowości oraz specyfiki rozwoju, oraz następstw i skutków w zmieniającym się otoczeniu kulturowo-cywilizacyjnym. Projekty pozwalają na weryfikację przyjętych hipotez, też dotyczących życia społeczno-politycznego. Wśród nich dużą nośność przedstawia teoria strategii jako koncepcja działania politycznego. Orientuje się ona na przewidywanie kierunków przemian kulturowych. Ważne jej komponenty stanowią czas (długofalowość, dalekosiężność, określone cenzury) oraz przestrzeń globalna, kontynentalna, państwowa, regionalna, lokalna), które generują taktykę oraz programy działania kulturowego.

Koncepcja idei strategii w kształtowaniu współczesnego życia politycznego wyraźnie sytuuje się obok takich projektów, jak: 1. *Teoria ról* pełnionych przez różne podmioty życia politycznego wymiarze lokalnym, jak i międzynarodowym, 2. *Mimetyczność* – naśladowanie postaw, zachowań, wzorów, 3. *Konwergencja* – zbliżanie się do siebie przeciwnych opcji ideowych, politycznych, zacieranie się granic podziałów między nimi, 4. *Ekumenizm* – współ-

działanie różnych podmiotów życia politycznego na rzecz rozwiązywania istotnych problemów, zjawisk i procesów życia kulturowo-cywilizacyjnego, gdzie zaznacza się uprzywilejowana pozycja jednego z nich, 5. *Populizm* – działania jednostek (decyzyjnych) i grup społecznych zorientowana doraźnie przypodobanie się opinii publicznej, 6. *Teoria spisku* – zakładająca istnienie rzeczywistości politycznej, jawnej i ukrytej oraz, że proces decyzyjny pozostaje domeną elitarnej grupy, pozostającej w ukryciu, odnośnie zjawisk procesu decyzyjnego zarówno do wąskich, jak i szerokich kręgów uczestników życia politycznego, 7. *Neofunkcjonalizm* – pragmatyzm działania i podejmowania procesu decyzyjnego, orientujący się na wykorzystanie zdobyczy postępu naukowo-technicznego, m.in. informatyzacji, ograniczający przy tym tradycyjne znaki etyki, wartości, 8. *Teoria dywersyfikacji* – odwoływanie się do doświadczenia tradycji, pielęgnowania odrębności kulturowej przestrzeni lokalnej, zachowywanie wartości konserwatywnych życia etyczno-moralnego, 9. *Interesu narodowego*, racji stanu – uwzględnianie dobra wspólnoty narodowej i etnicznej oraz ich bezpieczeństwa w rzeczywistości instytucjonalnej, 10. *Consensus* – poszukiwanie porozumienia, współpracy, pojednania w rzeczywistości synkretyzmu kulturowego, a w tym wśród znaków odmienności, różnic i interesów życia społeczno-politycznego.

Projekty te są niezwykle nośne w warunkach budowy ładu cywilizacji informacyjnej, gdzie obserwuje się dychotomię postaw, zachowań, działań politycznych. Z jednej strony, wzrasta partycypatywność obywatelska w procesie podejmowania decyzji politycznych (czemu służy e-demokracja) z drugiej zaś – postrzega się sferę życia politycznego jako rzeczywistość „doskonale” beзуzyteczną. W tej sytuacji projekty teoretyczne działania politycznego są ważnymi narzędziami w urzeczywistnianiu wyzwań współczesnego życia politycznego. W istotnej mierze łączą się one tradycję z wyzwaniem teraźniejszości i przyszłości życia politycznego.

Prezentowana praca, adresowana przede wszystkim do studentów politologii jest oryginalnym oglądem wyzwań metodologicznych. Podkreśla się we *Wprowadzeniu*, że jej celem jest podkreślenie wartości myślenia strategicz-